

Dżamajka - perła z Widzowa

Paweł Gocłowski



Dżamajka i Tomasz Dul. Derby 2.07.2000. Fot. Edyta Twaróg.

„Kiedy w 2000 roku, podczas wiosennego przeglądu Bogdan Strójwasa, prezentując Dżamajkę, oznajmił publicznie, że klacz wygra Nagrodę Rulera, mało kto potraktował go poważnie. Trener jednak słowa dotrzymał i tak oto rozpoczęła się niezwykła historia prawdziwego końskiego fenomenu.”

Trzy sezony startów, jedenaście zwycięstw (w 13 wyjściach), w tym osiem w najwyższej kategorii i aż dziewięć z rzędu. Pierwsza w powojennej historii Potrójna Korona (Rulera – Derby – St.Leger) zdobyta przez klacz, w dodatku okraszona szarfaami Iwna i Oaks, a przede wszystkim wygraną w Wielkiej Warszawskiej, czy wreszcie tytuł Konia Roku 2000 i międzynarodowy sukces w Bratysławie (Velka cena Slovenska). Wszystkie te laury należą do kasztanowatej DŻAMAJKI.

Wyhodowana w Stadninie Koni Widzów córka klasowego JURORA urodziła się 17 marca 1997 roku. Była trzecim i jak się miało okazać ostatnim źrebkiem DŻAMIRY, która biegała tylko w wieku 2 lat (6 startów: 1xI, 1xII, 1xIV), a dwa lata wcześniej dała dzielną DŻENIDĘ (6xI, w tym Nagroda Rzeki Wisły). Obie jej babki na torze i w stadzie radziły sobie świetnie – JURYSTKA wygrała Nagrody Cardei i Iwna, a DŻAMINA – Efforty, Wiosenną i Criterium.

Dżamajka sprzedana na aukcji roczniaków za skromne 10.000 złotych trafia do stajni Bogdana Strójwasa i debiutuje dwulatką 16 września 1999 roku, wygrywając pod Emilem Zaharievem gonitwę II grupy. Kontuzja sprawia, że drugi start ma dopiero po trzech miesiącach – w duecie z Tomaszem Dulem, który dosiada jej do końca kariery, mija celownik czwarta. Trzylatką, w końcu kwietnia zaczyna sezon od sukcesu w II grupie dla klaczy na dystansie 1600m, po czym biega wyłącznie w kategorii A (Rulera, Iwna, Derby, Oaks, St.Leger, Wielka Warszawska). W rekordowym 20-konnym polu Derby rusza w dystans z 19 boksu, a mimo to wychodzi na finiszową prostą przy barierze i deklasuje rywali. W Wielkiej Warszawskiej powtarza wyczyn innego wychowanka SK Widzów – Dipola, zostając drugim w służewieckiej historii trójkoronowanym trzylatkiem, który swój prymat potrafi przypieczętować zwycięstwem w tym najcenniejszym z porównawczych sprawdzianów. Klacz pozostaje w treningu na

następny rok, a jej zwycięska passa trwa (Golejewka, Velka cena Slovenska) aż do wyjazdu do Hamburga, gdzie w Idee Hansa-Preis G2 (2200m) nie odgrywa roli, wzbudzając jednak zainteresowanie niemieckich fachowców. Wygraną w Nagrodzie Kozienic ta wyjątkowa klacz żegna się z warszawską publicznością.

DŻAMAJKA po torowej karierze wróciła do macierzystej stadniny, gdzie rok w rok rodzi źrebię. Pierwsza czwórka to przychówek maści kasztanowatej: urodzona w 2003 roku Dżordzia (po Sorbie Tower) – 2-3 let. 10 startów: 1xI, 1xII, 2xIII, 2xIV; rok młodszy Di-Dżej (Belenus), który nie wyszedł do startu; olbrzymi Dżiakomo (Zafonium) – 2-4 let. 5 st.: 3xI, 1xII, 1xIV, który zademonstrował spore możliwości, ale kłopoty zdrowotne stanęły na drodze do większych sukcesów; oraz pobudliwa Dżenifer (Zafonium) – 2-let. 3 st.: 1xI (Próbna), 1xIII (Skarba), którą po roku przerwy mamy okazję znów zobaczyć w akcji. Trzy najmłodsze źrebięta Dżamajki to: siwa Dżezabel (Tioman Island) 2007, która nie biegła, gniada Dżulietta (Roulette) – interesująca dwulatka ze stajni Macieja Jodłowskiego (trener ten przygotowuje także wciąż niespełnionego Dżiakomo) oraz roczny Dżordano (Roulette), który maść odziedziczył po swojej wspaniałej matce.

A Nagroda Dżamajki to wyścig z krótką historią. Podobnie jak przed laty Nagrody Miry czy Dziwożony II pełni on rolę gonitwy przygotowawczej do rozgrywanej w maju Wiosennej – klasycznej milerskiej próby dla trzyletnich klaczy.



Dżamajka - zwyciężczyni Nagrody Rulera. Fot. Edyta Twaróg.